

## Udana blokada eksmisji - 4 Czerwiec 2012 Kraków



**Próba eksmisji na bruk 60-letniej lokatorki z mieszkania przy ul. św. Benedykta zablokowana. Środowiska lokatorskie ze wsparciem mieszkańców, anarchistów, squattersów i uczestników inicjatywy „Prawo do miasta” zorganizowały pikietę, która przerodziła się w blokadę.**

Stan prawny kamienicy nie jest jasny, do prokuratury zostało złożone zawiadomienie o nieprawidłowościach związanych z przejściem kamienicy. Postępowanie cały czas jest w toku, mimo to sąd wydał wyrok eksmisji. Nowi "właściciele" terroryzują mieszkańców, odcinając wodę, gaz oraz zalewając betonem odpływy. Zaczęli również wywieszać kuriozalne ogłoszenia skierowane do lokatorów np. „Zakaz przebywania na podwórzu kamienicy bez zezwolenia właścicieli” czy zarekwirowali część dobytku należącego do lokatorów, który znajdował się w piwnicach budynku. Część lokatorów oczekuje na lokale socjalne. Lokatorka, którą próbowano eksmitować na bruk, jest samotna, w złym stanie zdrowia, mieszka z dwoma psami. Podczas prób zajęcia mieszkania przez komornika zasłabła i została odwieziona przez pogotowie do szpitala.

Gdy na miejscu zjawił się komornik w asyście policji, część pikietujących usiadła w bramie kamienicy, chwyciwszy się pod ręce nie dopuściła urzędnika do środka. Wobec zaistniałej sytuacji, po akcji pogotowia i długich pertraktacjach oraz stanowczym stwierdzeniu blokujących, że nie zamierzają dopuścić do eksmisji na bruk, gdyż uważają, że jest to pogwałcenie praw człowieka komornik odstąpił od wykonania czynności. Jak dowiedzieliśmy się w krakowskiej Izbie Komorniczej powodem odstąpienia od wykonania wyroku była nieobecność zabranej do szpitala lokatorki.

Na miejscu obecni byli "właściciele", oraz pełnomocnik wierzycieli (w trakcie przeprowadzania czynności komorniczych ujawniły się dodatkowe zawiłości formalno prawne, związane z osobami właścicieli), którzy początkowo szydzili z uśmiechami na twarzach z protestującymi. Ostatecznie solidarność i zdeterminowana postawa blokujących starła te nikczemne uśmiechy z ich twarzy. Komornik na pytanie dziennikarzy czy wróci na to miejsce odpowiedział: "Nie wiem. Nie jestem wróżką".

Nikt z blokujących nie został zatrzymany przez policję.

<http://fakrakow.wordpress.com/>